

№ 9.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Weroniki P.  
Piąt. św. Hilarego B.  
Sob. św. Pawła P.  
Niedz. Imienia Jezus.  
Pon. św. Antoniego Op.  
Wt. św. Piotra Pust.  
Sr. św. Henryka B.

Wschód słońca: godz. 8 m. 08  
Zachód słońca: godz. 4 m. 09  
Dług. dnia: godz. 8 m. 01

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 13 stycznia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz półtłowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

SALA KONCERTOWA (Dzielnia № 18). — Dnia 18-go stycznia 1910 roku odbędzie się

## KONCERT LEONA S. AUERA

słynnego skrzypka oraz prof. konserwatorium petersb., z udziałem p. Boguckiej-Stein, uczennicy konser. petersb.

Początek koncertu o godz. 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz — Sprzedaż biletów w składzie instrumentów muzycznych I. M. Kamienieckiego, Piotrkowska 90.

UWAGA: Uczniowie i uczennice wszystkich szkół muzycznych jako też rządowych i prywatnych korzystają z ulg w cenie biletów. 101—3

Teatr Polski

Cegielniana 53.  
2306

Jutro  
po cenach  
zniżonych

„JEDNA CHWILA”  
i „Szczęście Frania”

„obrazek dramatyczny”  
K. Tatarkiewicza

Komedia  
Wł. Perzyńskiego.  
Pocz. o 8 m. 15 wiecz

Zatwierdzona przez Ministerium Spraw Wewnętrznych

## Szkoła Muzyczna J. Winieckiego, Promenada № 40.

Przyjmowanie uczniów, jak również miłośników do chóru i orkiestry — od g. 10 rano do 10 wieczorem. „Kursy wieczorowe” — przy szkole klasa operowa, przygotowująca zupełnie na scenę operową. Wykładają siły pierwszorzędne. — Początek zajęć od 3 (16) stycznia 1910 roku. — Szczegółów udziela kancelarya szkoły. 55—3—1

## Wielki Bal Maskowy

Na korzyść

Pogotowia  
Ratunkowego

odbędzie się w sobotę, dnia 15 stycznia r. b., w TEATRZE WIELKIM SELLINA i Sali Koncertowej «Corso» (Konstantynowska 14/16). — Występ Balu Warszawskiego pod kierunkiem baletmistrza teatrów warszawskich, p. Kuleszy. — Panowie we frakach lub kostymach charakterystycznych, Panie w maskach. — Demaskowanie wyłączone. — Początek o godz. 11 wiecz.

Bilety są do nabycia w cukierni Roszkowskiego i Konrada. 93—3

## Kursy Muzyczne

Piotrkowska № 86, dom W-go Petersilgo,

Prof. Antoniego Grudzińskiego

II-gie półrocze rozpocznie się 14 stycznia r. b.

Informacji zasięgnąć można w kancelaryi szkoły codziennie od 11—1 i od 4—6. 117—1

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO  
poleca 423  
apteka W. D NIELECKIEGO  
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12 93

Wyberne 25

KARMELKI LITEWSKIE

śmietankowe

z dóbr

Lipniszki

domowego wyrobu

ELEONORY KWINTO

codziennie świeże

Żądać: we wszyst. handl. kol. i cukiernicz.

Wina Chasta

Patrz str. 8.

4240d

## I<sup>sz</sup> Lekeya Tańca

nowego kursu (dla początkujących) odbędzie się w poniedziałek, d. 17 b. m., o godz. 8-ej.

Cegielniana 56.

Witold Lipiński

Członek Francuskiej Akademii  
Profesorów Tańca w Paryżu.

116-1

STUDNIE

ARTEZYJSKIE wszelkiego  
rodzaju buduje  
ŁEMPICKI i S-ka

Sosnowiec, Piotrk. gub.

2073-d

Przedstawiciele: Hordiczka i Stamirowski, Łódź.

## Sejm galicyjski.

W ubiegłą środę dnia 11 b. m. sejm galicyjski zebrał się ponownie na czterotygodniową sesję, a raczej dalszy ciąg sesji jesiennej dla ułatwienia wielu spraw pierwszorzędnej wagi.

Aby jednak sesja sejmowa była produkcyjną, koniecznym jest złamanie obstrukcji rusinów, już rozpoczętej na pierwszym posiedzeniu.

Czterotygodniowy czas trwania sesji sejmowej jest zbyt krótki, by wolno go było marnować bezprodukcyjnie. Posiedzenia powinny odbywać się jaknajczęściej i być możliwie najliczniejsze. Dlatego też gazety galicyjskie zwracają się pod adresem marszałka sejmowego z żądaniem, by okazał należyłą energię i nie tolerował obstrukcji posłów ukraińskich.

Galicyi grozi od zachodu najazd niemiecki wobec budzącego się w niej do życia przemysłu wielkiego. Jest to wprawdzie objaw, ze względu na ekonomiczny stan kraju wielce pożądany, ale jednocześnie pociągnie on ze sobą spotęgowany napływ Niemców, z czem bardzo poważnie liczyć się trzeba ze względu na przyszłość kraju.

Już dziś agitacja wszechniemiecka podsyca Niemców galicyjskich, stanowiących bardzo niebezpieczną mniejszość w Galicyi, rozsiąną po całym kraju i wrogo ich usposabia przeciw żywiołowi polskiemu.

Sejm krajowy nie tylko na teraz, ale i na przyszłość powinien zabezpieczać polski charakter Galicyi przez odpowiednie ustawy, które są już gotowe i uzyskały sankcję monarcha dla czterech krajów koronnych. Wprawdzie szło tam o zabezpieczenie praw języka niemieckiego i charakteru niemieckiego krajów austriackich bezspornie niemieckich. Ale co możliwym i uzasadnionem było, zdaniem korony, dla krajów niemieckich, tego niewątpliwie monarcha nie odmówi i krajom słowiańskim, zwłaszcza Galicyi, gdzie żywioł niemiecki jest tylko napływowy i jeżeli sejm uwzględni oba języki krajowe rusiński i polski.

Używanie języka polskiego, względnie rusińskiego w urzędowaniu wewnętrznym władz państwowych w Galicyi opiera się jedynie na rozporządzeniu cesarskiem z dnia 4 czerwca 1869 roku. Język polski i rusiński w urzędowaniu zewnętrznym władz sądowych i administracyjnych wprowadzony został przez rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu, z których pierwszy odnośnie rozporządzenia wydał w d. 20 grudnia 1859 r., zaraz po przegranej wojnie, minister sprawiedliwości naśladował go w roku 1865, a minister skarbu w r. 1860 zaprowadził w Galicyi w podwładnych mu urzędach język polski.

Sejm galicyjski używanie języka polskiego, względnie rusińskiego w obradach sejmowych zabezpieczył uchwałą w dniu 27 kwietnia 1865 r. Po niemiecku zatem w sejmie galicyjskim przemawiać niewolno i uchwały sejmowe zapadają w języku polskim. Wydział krajowy i inne instytucje podległe sejmowi mają więc zapewniony język polski jako urzędowy.

Toż samo gminy, na podstawie odnośnej uchwały sejmowej obowiązane są urzędować w języku polskim, lub rusińskim, stosownie do uchwały zebrań gminnych, zapadłej przed terminem prekluzyjnym, oznaczonym przez ustawę w przedmiocie wyboru języka urzędowego.

Ale na tem nie koniec. Sejm winien zabezpieczyć używanie języka polskiego, względnie rusińskiego, jako urzędowego we wszystkich władzach krajowych i państwowych Galicyi, przez odpowiednią uchwałę sejmową, sakcyonowaną przez monarchę.

Do powzięcia takiej uchwały i to w bieżącej jeszcze sesji sejmowej dopomóżdź powinny wszystkie stronnictwa bez wyjątku. Będzie to bowiem nader ważny prejudykat dla wszystkich krajów słowiańskich w Austrii, i ułatwi znacznie Czechom uruchomienie ich sejmów przez pogodzenie się z Niemcami, którzy za cenę uznania ich języka za drugi krajowy język w Czechach, zrzekną się niewątpliwie podziału Czech na dwa odrębne terytoria czeskie i niemieckie.

Żądanie to Niemców stanowi obecnie główną przeszkodę do uruchomienia sejmów praskiego, w którym Niemcy oświadczyli kategorycznie, że

dopóki Czechy nie zgodzą się na podział kraju, Niemcy nie zaprzestaną obstrukcji w sejmie.

S. J

## Nowe koleje w Królestwie.

Józef Natanson, przedstawiciel przemysłu węglowego w warszawskim okręgowym Komitecie kolejowym opracował referat w sprawie budowy linii kolejowych, mających za zadanie połączyć niektóre części kraju naszego z Zagłębiem Dąbrowskiem.

Referat wspomniany odczytany był przez autora na porządkowym posiedzeniu Komitetu kolejowego i w streszczeniu tak się przedstawia:

Ponieważ sieć kolejowa w Królestwie Polskiem rozwijała się pod wpływem różnych okoliczności i bez ściśle oznaczonego z góry planu, wynikało z tego, że duże połacie kraju naszego, bardzo bogate i żyzne, zostały poza siecią kolejową. Z początku zbudowano u nas linię magistralną, łączącą stolicę kraju z Zachodem, mianowicie z Wiedniem i Berlinem, następnie takąż linią magistralną połączono Petersburg i Moskwę, dalej zbudowano ważną linię kolejową na prawym brzegu Wisły, łączącą granicę pruską w Mławie z Kijowem i całym krajem Zachodnim. Wreszcie przeprowadzono linię od Iwangrodu (Dębina) do Dąbrowy wraz z odnogą od Ostrowca do Kuluszek, a w ostatnich latach kolej Kaliską łączącą Warszawę przez Łódź z Kaliszem. Poza tem zbudowano cały szereg linii kolejowych miejscowego znaczenia, jak kolej Fabryczno-Łódzka oraz kilka linii strategicznych na prawym brzegu Wisły, łączących różne punkty istniejących już magistralnych kolei.

Najżyźniejsze części kraju naszego, posiadające czarnoziem, jak: ziemia hrubieszowska i kujawska, pozbawione są komunikacji kolejowych; poza temi, wyjątkowo bogatemi, posiadamy jeszcze bardzo dobre, szczególnie zdadne do uprawy pszenicy i buraków, ziemie w guberniach warszawskiej, lubelskiej, kaliskiej i plockiej również pozbawione linii kolejowej. Wobec czego przemysł w tych częściach kraju nie może się normalnie rozwijać, choćby tylko z tego powodu, że dla braku komunikacji miejscowości te zmuszone są sprowadzać węgiel szlaski, o wiele drożej kalkulujący się od dąbrowskiego. Nie byłoby tak, gdyby istniały odpowiednie linie. Nawet Kalisz i miejscowości przy kolei kaliskiej aż do Sieradza sprowadzają węgiel szlaski, wobec braku połączenia tych miejscowości linią kolejową z Zagłębiem Dąbrowskiem.

Natanson projektuje w swym referacie zbudowanie kilku linii kolejowych miejscowego znaczenia, które jednak wpłyną niezmiernie na rozwój przemysłu i handlu w kraju, mianowicie kolej od Częstochowy do Kalisza przez Wieluń i Sieradz z odnogą od Sieradza do Włocławka, ta ostatnia długości 130 wiorst, zbliżyłaby Zagłębie Dąbrowskie z systemem wodnym morza Bałtyckiego i umożliwiłaby wywóz węgla dąbrowskiego za granicę, lub do rosyjskich gubernij bałtyckich; oprócz tego, linia ta przecięłaby bardzo bogatą część kraju, umożliwiając rozwój przemysłu i handlu.

W celu połączenia Płocka i gub. plockiej z pozostałą częścią kraju, należałoby w Płocku zbudować na Wisle most kolejowy i przeprowadzić linię kolejową do najbliższej stacji kolei Wiedeńskiej w kierunku południowo zachodnim lub południowym. Wogóle w gub. plockiej niezbędne są przynajmniej dwie linie kolejowe po 140—150 wiorst długie, szczególnie w powiecie plockim, lipnowskim, sierpeckim i rypińskim, gdyż cała ta część kraju odcięta jest od reszty i znajduje się w fatalnych warunkach pod względem komunikacji. Dostyc powiedzieć, że Płock, centrum tej bogatej ziemi i miasto gubernialne, oddalony jest od najbliższej stacji kolejowej, Kutna, o 46 wiorst, od stacji zaś kolei nadwiślańskich prawie o 100 wiorst.

Drugą linią, projektowaną przez Natansona, jest kolej Kielce-Kijanica (w gub. wołyńskiej), która przecięłaby jedną z bogatszych części naszego kraju: Hrubieszowskie. Następnie autor referatu zwraca uwagę na niziny nadwiślańskie na południu kieleckiej i radomskiej gubernii, w których również brak zupełny komunikacji ko-

lejowych, o których nawet, jak obecnie, nie mówi się wcale.

W końcu Natanson w celu uprzytomnienia, jak wielką doniosłość miałyby projektowane linie kolejowe dla przemysłu i handlu naszego kraju, przytacza dane, dotyczące cen węgla u nas we wspomnianych wyżej miejscowościach. I tak np. w Kaliszu cena za pud węgla (szlaskiego) wynosi 22 i pół kop., w Płocku zaś 27 — 28 kop., podczas gdy w razie zbudowania wyżej wymienionych linii kolejowych i możliwości sprowadzania do tych miejscowości naszego węgla z Zagłębia Dąbrowskiego, cena jego wypadłaby taktu, jak i tam 17 do 17 i pół kop. za pud, wobec czego, wegetujące obecnie te części kraju naszego wkrótce znalazłyby się w stanie kwitującym.

## Zapadnięcie się szpitala.

W Rabel, w Karyntyi w państwowych kopalniach rudy, skutkiem usunięcia się ziemi, znalazł się budynek szpitalny poniżej powierzchni ziemi.

Przebieg katastrofy był następujący. Około południa rozległ się straszliwy huk. Dokoła domu szpitalnego otworzyła się nagle ziemia na przestrzeni około 100 metrów.

W tej chwili dom szpitalny pochylił się na bok, część zapadła się w ziemię. Natychmiast nastąpiło drugie wstrząśnienie i szpital wsunął się w siebie jak domek z kart i zniknął w rozpadlinie, głębokiej na jakich 200 metrów. Na miejscu, gdzie przed chwilą stał dom, wzniosła się olbrzymia chmura pyłu.

Mieszkańcy Rabel zbiegli się na miejsce katastrofy.

Nikt nie śmiał zbliżyć się do rozpadliny. Lękano się, że ziemia poczęnie za chwilę usuwać się dalej. Natychmiast wstrzymano pracę w szybach, górników przeznaczono do pracy ratunkowej. O ratowaniu zasypanych nie mogło być mowy. Prawdopodobnie wszyscy zginęli natychmiast, przywaleni gruzami szpitala. Ofiarą padło, jak dotychczas stwierdzono, siedem osób, wśród nich lekarz dr Weszely, jego żona i paromiesięczne dziecko. Nadto zginął dozorca szpitalny, jego żona i dwie dozorzynie. W dniu katastrofy nie było w szpitalu ani jednego chorego.

W ciągu popołudnia ukazała się na miejscu zapadniętego domu — woda. Lejek, który powstał wskutek zapadnięcia się ziemi, wypełnił się po brzegi wodą. Wobec tego o ratowaniu zasypanych niema mowy. Jeżeli kto uratował życie podczas zapadania się szpitala w głąb, utonął w napływającej następnie wodzie.

Według powszechnego mniemania, powodem katastrofy stał się wystrzał dynamitowy w jednym z chodników, tuż obok miejsca, gdzie stał szpital. Wskutek prądu powietrza runęły rusztowania, podtrzymujące sufit, który zapadł się, porywając za sobą warstwy ziemi, na których, na powierzchni wznosił się szpital. Robotnicy, pracujący niedaleko miejsca wypadku, usłyszeli w chwilę po wybuchu grzmot podziemny i natychmiast uciekli w korytarz boczny.

Dotychczas nie zaszły żadne dalsze usunięcia się ziemi. Górnicy i wojsko pracują nad zabezpieczeniem przed możliwością nowej katastrofy. Idzie przedewszystkiem o zmianę łożyska potoku. Potok ten przepływa obok miejsca katastrofy i zachodzi obawa, że wleje się w rozpadlinę, a wtedy szyby mogłyby być zagrożone.

Według ostatnich wiadomości, w chwili katastrofy ocalała się z wpadającego pod ziemię szpitala jedna osoba. Jest to chłopak, który na pierwsze wstrząśnienie wyskoczył oknem i uciekł, nim ziemia pochłonęła dom.

## Z piśmiennictwa.

„O produktach spożywczych u nas“, podali dr. Serkowski i W. Kownacka (odbitka z nr 1 „Zdrowia“ z r. 1910) str. 12.

Broszurka, którą mamy przed sobą, stanowi początek obszerniejszej pracy; obejmuje analizę soków owocowych. Dalej ogłoszone będą analizy masła, mleka i t. p. jakie znajdują się w Warszawie, Łodzi i innych miastach Królestwa. Cały ten materiał jest przeznaczony na użytek

# KRONIKA.

przyszłego samorządu; dr. Serkowski wypowiada nadzieję, że ten samorząd „chyba położy wreszcie kres istniejącym obecnie niemożliwym stosunkom — tak pod względem inicjatywy prawodawczej, jak i wpływu na czynniki sanitarne“.

Autorowie zbadali w pracowni warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego 9 prób soków z renomowanych sklepów i 71 prób z pomniejszych sklepów.

Na te 80 prób znaleziono wszystkiego 14 bez żadnych domieszek. Dwie takie próbki przypadają na sklepy „renomowane“ (22 proc.), a 12 na sklepiki pomniejsze (17 proc.).

Tablica analiz obejmuje następujące rubryki: Numer kolejny, Data badania, Nazwa soku, Sacharyna, Kwas salicylowy, Barwniki, i Inne domieszki.

Sacharyny nie znaleziono wcale w próbkach ze sklepów renomowanych. Natomiast zawierało ją 38 próbek soków ze sklepików, a zatem więcej niż połowa (53,5 proc.). Bez względu na to, czy sacharyna ma złe skutki dla zdrowia (zdania badaczy o tem są podzielone), Autorowie uważają tę domieszkę za szkodliwą, jako niepożywną, rugującą z handlu przetwory owocowe, gdyż jest od nich nieporównanie tańsza, i psującą reputację naszego przemysłu spożywczego.

Od kwasu salicylowego wolne były dwie próbki ze sklepów renomowanych i 42 próbki ze sklepików. Jakkolwiek prawo zakazuje tej domieszki, jednakże nie bywa ono w życiu codziennym stosowane. Badania naukowe nie dowiodły stanowczo szkodliwości tego kwasu w małych dawkach, bodajby codziennych. Natomiast gdy chodzi o konserwację pokarmów, to domieszki chemiczne nie dadzą się niczem zastąpić.

Dlatego też, zdaniem Autorów, bezcelowe są wystąpienia przeciw tej domieszce, która w praktyce stosowana była w stosunku 0,12 grama na 1 kilo.

Między barwnikami bywają szkodliwe i nieszkodliwe; tymczasem prawodawstwo rosyjskie odróżnia tylko roślinne barwniki od anilinowych i smolowych. Zdaniem Autorów, pomiędzy temi ostatnimi barwnikami są i nieszkodliwe.

W rubryce „Inne domieszki“ znajdujemy tylko olejek eteryczny (ogółem 15 wypadków). O jego szkodliwości lub nieszkodliwości Autorowie nie wspominają, choć zapewne wypadłoby powiedzieć o nim toż samo, co i o sacharynie.

Prócz tego w wielu próbkach zauważyli Autorowie osad zwyczajnego brudu.

Nie znaleźliśmy rozstrzygnięcia pytania, które jednakże konsumentowi nieraz na myśl przychodzi, a interesuje go wysoce: ile w tych próbkach soków było istotnego soku owocowego, a ile przetworów chemicznych wyłącznie, tak zwanych estrów owocowych. Estry — są to eterycznym zawierały także i sok owocowy rzeczywisty, czy też obchodzili się bez niego z uwagi, że estry są słodkie i wydają zapachy owocowe?

Mimo zaznaczonego tu brak, praca d-ra Serkowskiego i p. Kownackiej stanowi bardzo interesujący przyczynek do naszej literatury higienicznej; dalszego jej ciągu oczekujemy z zacięciem.

W końcu broszury są podane najnowsze metody wykrywania zafalszowań. Rzecz to zbyt specjalna dla ogółu czytelników.

Z. K.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bogumiła. Jutro Radogosta.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dziś „My artyści“, komedia W Feldmana (po raz pierwszy) Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Szczęście Frania“, komedia Włodzimierza Perzyńskiego i „Jedna chwila“ K. Tatarakiewicza. (Ceny niższe). Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś (w lokalu własnym, Główna 26), o godzinie 4 po poł., zebranie zarządu Stow. akuszerek.

ODCZYT. Jutro (w lokalu, Cegielniana 63) o godz. 9 wieczorem, na posiedzeniu Koła rodziców i wychowawców p. Zylberowa (z Warszawy) wygłosi odczyt p. t. „O dzieciach upośledzonych i ich kształceniu.“

POGADANKA. Dziś (w lokalu Stow. nauczycieli chrześcijańskich) o godz. 8 wieczorem, pogadanka dyskusyjna „O stopniach.“ Referuje p. Garlicki.

(x) Z parafii św. Stanisława. Ks. prałat Tymieniecki po chwilowej chorobie w nadchodzącą niedzielę powraca do Łodzi i obejmuje zarząd parafią św. Stanisława Kostki.

W nadchodzącą niedzielę również odbędzie się ingres czyli uroczyste wprowadzenie ks. prałata jako proboszcza do nowej parafii i jej świątyni. Uroczystości tej przewodniczyć będzie ks. dziekan łódzki.

(a) Wykłady religii. Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej rozesłał do nauczycieli szkół ludowych program, według którego odbywać się winny wykłady nauki religii katolickiej we wzmiankowanych szkołach.

Do programu tego wprowadzono zmiany przez zarząd warszawsk. okręgu naukowego, stosownie do wskazówek ministra.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Rozporządzeniem arcybiskupa warszawskiego, dotychczasowy wikaryusz parafii Chojny, ks. Franciszek Dyżewski, mianowany został nadetatowym wikaryuszem nowoutworzonej parafii św. Stanisława Kostki.

(x) Z kroniki towarzyskiej. W dniu 8 b. m. w Krakowie w kościele OO. kapucynów wleebny ks. przeor Czesław Szuber w asystencji miejscowego duchowieństwa pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Włodzimierzem Eborowiczem i panną Jadwigą Rosicką.

(a) W sprawie tablic na domach. Właściciele domów, które z chwilą podziału miasta na 6 cyrkulów, przeszły do innych cyrkulów policyjnych powinni zaopatrzyć się do dnia 28 lutego r. b. w nowe tablice z blachy żelaznej, emaliowane, z napisem białymi literami na tle ciemno-niebieskiem (długości 30 centymetrów i 28 centymetrów szerokości), na których dokładnie wyszczególnione być winny: nazwa cyrkulu, ulicy, numeru policyjny i hypoteczny.

Ponieważ jedna z fabryk częstochowskich wyraziła gotowość przyjęcia hurtownego obstarunka w cenie po rb. 2 kop. 50 za tablicę i zobowiązuje się wykonać jednolite i dokładne tablice, przeto dla ujednostajnienia p. policmajster m. Łodzi poleca właścicielom domów obstarować te tablice w fabryce częstochowskiej.

Dla ułatwienia manipulacji z pozyskaniem tablic, każdy z obywateli może wręczyć 2 rb. 50 kop. rewirowemu, za odpowiednim pokwitowaniem.

Wzory tablic znajdują się w kancelaryi policmajstra, obejrzeć je może każdy z właścicieli domów, od godz. 10 rano do 3 po południu.

(a) Podatek drogowy. Jak wykazują dane urzędowe, z powiatu łódzkiego, przypada na rok bieżący podatkowi drogowego 158,525 rub. 67 kop.

(a) Powrót zesłańców. Na mocy rozporządzenia general. gubernatora warszawskiego wszyscy zesłani w drodze administracyjnej za przewinięcia polityczne do Cesarstwa, mogą powrócić do gubernii piotrkowskiej, z wyjątkiem tych, którzy przekroczyli punkt 16 § 19 przepisów o stanie wojennym.

(b) Ze Zgromadzenia majstrów ślusarskich.

Na odbytem w tych dniach posiedzeniu majstrów ślusarskich, pod przewodnictwem starszego majstra tego Zgromadzenia, przy ulicy Pańskiej № 99, w obecności asesora cechowego p. Stanisława Bocheńskiego, zapisano do ksiąg cechowych 16 uczniów, wypisano na czeladników 9 uczniów, przyjęto do grona majstrów pp.: Józefa Kuliszewskiego, Frydrycha Schelera i Leona Daberchuda.

Wyasygnowano z kasy Zgromadzenia na dar dla Pogotowia 10 rb., na chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności 15 rb. i na Szkołkę Rzemiosł przy chrześcijańskim Towarzystwie dobroczynności 10 rb.

(x) Z cechu tkackiego. W niedzielę, dnia 16 b. m., o godz. 4 po południu, odbędzie się ogólne zebranie czeladzi tkackich (Główna № 34). Porządek dzienny obejmuje między innymi sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1909 i wybory starszych członków.

(x) „Przyszłość“. Zarząd Towarzystwa abstynentów „Przyszłość“ podaje do wiadomości zainteresowanych, że zapisy na członków przyjmowane są w lokalu Towarzystwa (Konstantynowska № 5) we wtorki i czwartki 8—10 wieczorem.

(a) Z Tow. dobroczynności. W dniu 14 b. m., o godzinie 6-9) wieczorem, w gmachu Przytulku starców i kalek, odbędzie się zebranie zarządu chrz. Tow. dobr., w celu rozważenia kilku pilnych spraw.

(x) T. K. O. W sobotę 15 b. m. o godzinie 3 po południu, w sali przy ulicy Zawadzkiej № 17, dr. Mieczysław Kaufman wygłosi odczyt p. t. „Z historii kultury“. Odczyt będzie ilustrowany obrazami nikiącymi.

(x) Ze związku kelnerów. Jutro o godzinie 3 popołudniu w lokalu „Liry“ (ul. Mikołajewska № 11) odbędzie się roczne walne zebranie związku zawodowego kelnerów łódzkich, na które proszeni są członkowie i interesowani kelnerzy.

(f) Ucieczka. Buchalter firmy „Adolf Rozenthal“ przy ulicy Piotrkowskiej № 39, Mordka Kaufman, roztrwonil z funduszów tej firmy 1,500 rubli.

Obecnie, gdy sprzeniewierzenie się wykryło. K. uciekl. Poszukuje go policja.

(h) Ze straży ogniowej ochotniczej. Wczoraj w lokalu straży ogniowej ochotniczej, pod przewodnictwem wice-prezesa d-ra Kruschego, odbyło się posiedzenie zarządu straży.

P. Meyerhof, członek zarządu, przedstawił projekt ubezpieczenia strażaków od nieszczęśliwych wypadków i na wypadek choroby.

Zdaniem projektodawcy, straż płaci zbyt wysokie składki ubezpieczeniowe Towarzystwom ubezpieczeń.

Składka roczna wynosi przeszło 600 rubli, w ciągu ostatnich sześciu lat wpłacono przeszło 6,000 rubli, otrzymując wzamian zaledwie 500 rubli odszkodowania. Gdyby straż ze swych dochodów przez ten czas sumy powyższe składała, miałaby dzisiaj do dyspozycji na cele ubezpieczeniowe nietylko na wypadek śmiertelny przy pożarach, za które obowiązane są płacić Towarzystwa ubezpieczeniowe, ale i na wypadek kalectwa lub nawet choroby, wynikłej przez oddanie się sprawie strażackiej.

Straż więc nietylko nie zyskała, ale nieprodukcyjnie straciła 5,500 rubli.

Projektodawca żąda, żeby na ubezpieczenie strażaków kasa straży wypłacała 800 rubli rocznie.

Suma taka wystarczy na pokrycie wydatków, a nawet po upływie lat zbierze się kapitał, pozwalający wypłacać chorem zapomogi, odszkodowania inwalidom i rodzinom po strażakach, którzy ulegli śmiertelnemu wypadkowi.

Projekt p. Meyerhofa w zarysie przyjęto i wybrano podkomisję, która ma zbadać go szczegółowo i opracować odpowiednie wnioski.

Ofertę kapelmistrza, który chciał zorganizować płatną kapelę, odrzucono z powodów niezależnych od zarządu.

Naczelnik toporników, p. Pfeifer, zwrócił uwagę, że wobec budowania coraz wyższych gmachów w Łodzi, posiadane drabiny mechaniczne stają się niewystarczającymi, gdyż nie sięgają do tych wysokości. Żeby więc złemu zaradzić, naczelnik toporników domaga się kupna nowej drabiny mechanicznej najnowszej konstrukcji, która by sięgała najwyższych pięter.

Zarząd przychylił się do żądania p. Pfeifra. Uchwalono zwyczajem lat ubiegłych przenieść w r. b. w Helenowie zabawę letnią na korzyść straży ogniowej ochotniczej.

(b) Groźny pożar. W głębi posesyi № 75 przy ulicy Cegielnianej, stoi budynek dwupiętrowy, a obok inne zabudowania parterowe, należące do Wilhelma Metnera. Budynek dwupiętrowy dzierżawili C. Zeidler na przedziałnię, a Cecylia Głowińska i Reinhold Pol na niciarnię, korzystając z siły parowej, jakiej udzielał im właściciel budynków z obok stojących kotłów i maszyny o dość znacznej sile.

Okolo godz. 11 i pół w nocy, przechodnie na ulicy Cegielnianej odczuwali jakiś dym, spaleniźny, lecz nie mogli się zorientować, skąd ten dym pochodzi. Dopiero okolo godz. 12 w nocy spostrzeżono z posesyi od ulicy Skwerowej, że pali się budynek fabryczny Metnera. Zaczęto poszukiwać telefonów, by zawiadomić straż ogniową, a gdy przekonano się, że jeden, drugi aparat nie funkcjonuje, osobiście zawiadomiono straż miejską o pożarze.

Tymczasem ogień, napotkawszy łatwo palny materiał w przedziałni Zeidlera, przedostał się na dach i objął cały budynek fabryczny.

Na wszczyty przez straż miejską alarm, odezwaly się syreny i do pożaru wyruszyły I, II, III, IV i VI oddziały straży ogniowej ochotniczej. Już też zaczęły się palić dachy i okna w domach mieszkalnych od ulicy Skwerowej.

Po nader ciężkiej i zażartej walce ze straszonym żywiołem, który, gnany wiatrem, stawał nadzwyczajny opór sile ludzkiej, udało się płomienie opanować. Żar był tak wielki, że o jakieś 50 kroków od płonącego budynku trudno było ustać przy sikawkach, lecz pokonano i tę przeszkodę, dzięki obfitości wody, jakiej udzielili do beczek fabryki Stillera i Bielszowskiego, Geldnera, z browaru Anstadta, wreszcie z II oddziału straży ogniowej ochotniczej i z fabryki Heinzla. Tylko fabrykant Jakób Kestenberg przy ul. Targowej, przekonawszy się, że stróż jego dał parę beczek wody straży ogniowej, pomimo niebezpieczeństwa i oczekiwania na wodę, stojących nieopodal 10 u beczek, kazał kran zamknąć i nie wydawać wody.

Czyn tak wysoce nieobywatelski oburzył strażaków i pod silnym naciskiem nabrali wody.

Postępek fabrykanta Kestenberga, najbliższego niemal sąsiada pogorzeli, jest nie tylko nieobywatelski, ale karygodny, gdyż sprzeciwia się obowiązującym przepisom.

Około godziny 2-ej w nocy można już było wszystkie węże, około 16, skierować do wnętrza budynków, stojących obok fabryki.

Spaliły się doszczętnie: budynek fabryczny, budynek, w którym stała maszyna parowa, składy surowego towaru. Ocalały: kotłownia i budynek mieszkalny, w którym mieścił się kantor.

Mieszkańcy domów od ulicy Skwerowej poczuli znośność z ulicy domieszkań swe ruchomości, które wielce ucierpiały.

Fabryka była ubezpieczoną w Towarzystwach ubezpieczeń od ognia „Rosya” i Petersburskiem. Przyczyna ognia niewiadoma. Straty wynoszą około 150,000 rub. Pracę straciło około 200 robotników.

Przy zgłoszeniach posterunki straży ogniowej stały do godz. 8 rano.

Rozmiar pożaru należy przypisać brakowi sygnalizacji pożarnej w mieście i wadliwym naszym telefonom, które, Bóg wie, kiedy dojdą do należytego stanu.

(a) **Z kolei podjazdowych.** W tych dniach na elektrycznych kolejkach podjazdowych „Łódź-Zgierz” i „Łódź-Pabianice” będą uruchomione nowe wagony: 8 motorowych i 12-cie dodatkowych.

Są one znacznie większe od kursujących obecnie i o wiele wygodniejsze. Miejsce dla maszynisty oddzielone jest od platformy baryerką, która zabezpieczy od nieprzyjemnych trącań, zarówno maszynistę jak i pasażerów.

Wewnątrz, wzdłuż wagonu u góry są półki druciane na bagaże.

Zbiorniki w wagonach motorowych są o 18 koni silniejsze od zbiorników przy wagonach dotychczasowych.

Stare wagony przeznaczone będą na nowo-wybudowaną linię tramwajową do Aleksandrowa, na której uruchomienie pociągów ma nastąpić takda dzień.

(a) **Kary administracyjne.** Na mocy rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, opartego na postanowieniu obowiązującym, mieszkańiec gminy Łuźmierz, powiatu łódzkiego, Franciszek Hajtys, za przechowywanie broni myśliwskiej i nabojów bez pozwolenia, skazany został na miesiąc aresztu.

(a) **Licytacje.** W dniu 24 b. m., o godzinie 12 w południe, w magistracie zgierskim odbędzie się licytacja na sprzedaż 180 sztuk topoli i innych drzew, rosnących przy szosach I rzędu: zgiersko-łęczyskiej i zgiersko-lutomierskiej. Licytacja rozpocznie się od ogólnej sumy 7,3 rb. 24 kop.

(a) **Kradzież.** Wczoraj, o godz. 6 wieczorem, podczas tłoku na dworcu kolei fabryczno-łódzkiej, przed odejściem pociągu „Łódź — Warszawa”, urzędnikowi kolejowemu, p. B. Wojcickiemu, jakiś rzeźmieszek wyciągnął z bocznej kieszeni palta portmonetkę z kilkunastu rublami, oraz ważne dowody.

(a) **Pod wpływem alkoholu.** Onegdaj, w osadzie Konstantynów, Juliusz Magier, po pijanemu zadał ciężką ranę Ottonowi Bernsteinowi. Sprawę skierowano do sędziego śledczego I rewiru m. Łodzi.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy trzy osoby; jedną z nich odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania na ul. Zakątną. Wszystkim trojgu lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

(p) **Śmiertelne przejechanie.** Na ul. Wołowej obok miejskiej rzeźni, woźnica, lat około 40, którego

nazwiska na razie nie sprawdzono, spadł z wozu, nie wiadomo w jakich okolicznościach, koło przeszło przez głowę, przez co pękła czaszka. Śmierć nastąpiła w ciągu kilku minut, którą stwierdził przybyły lekarz Pogotowia.

\*

(a) **Zebrańie parafialne.** W dniu 26 b. m., o godz. 10 ej rano, w Zgierzu odbędzie się zebrańie parafialne, na którym rozpatrywana będzie sprawa przybudowy dwóch kaplic po bokach starego parafialnego kościoła katolickiego, oraz nowej murowanej dzwonnicy, na miejsce dotychczasowej drewnianej. Przybudowa kaplic ma być dokonana w ten sposób, aby z czasem, gdy na miejscu starego kościoła rozpocznie się budowa nowego, mogły się one złączyć z całością gmachu bez szkody dla symetrii.

Projekt budowy nowego kościoła, jak wiadomo, istnieje w Zgierzu oddawna, ze względu jednak na różne okoliczności, urzeczywistnienie jego ulega zwłoczce.

(x) **Koncert w Zgierzu.** Z inicjatywy p. Gustawa Meyerhofa w Zgierzu, w sali „Lutni” (dawnej Ikserta), w dniu 23 b. m., odbędzie się koncert Henryka Melcera (fortepian) i Pawła Kochańskiego (skrzypce), na korzyść niezamożnych uczniów szkoły handlowej w Zgierzu.

Początek o godzinie 7-ej i pół wiecz. Powrót tramwajami zapewniony.

Cel niezwykle sympatyczny, bo pomoc uczącej się młodzieży i nazwiska koncertantów powinny być dostateczną atrakcją. Byłoby to, jako dobry sąsiedzi Zgierza, tłumnie obsesali koncert projektowany.

(a) **Pokąsana przez psa wściekłego.** We wsi Rokicie Stare, pow. łódzkiego, pies wściekły pokąsał 12 letnią Helenę Korbolan. Chorą odesłano do lecznicy dr. Palmirskiego w Warszawie; psa zabito.

(a) **Kradzież w okolicy.** W Konstancynie, podczas jarmarku, nieznajomy złodziej skradł wóz wraz z koniem, wartości 140 rb., należące do Antoniego Terpiła.

## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(x) **Teatr polski.** Dziś po raz pierwszy ujrzy światło konkiełtów najnowsza 4-aktowa sztuka W. Feldmana p. t. „My artyści”. Jest to pełna gorzkiej ironii i ciętego humoru gryząca satyra na burżuazyjne filisterstwo i małomieszczkański kabotynizm wśród tak zw. sfer „artystycznych”.

Sztuka ta, obok niezwyklej zalet literackich, posiada całą galeryę pełnych życia i temperamentu postaci i daje niezwykle szerokie pole do popisów aktorskich.

Obsadę tej nowości, którą reżyseruje dyrektor Zelwerowicz, stanowią najwybitniejsze siły naszego personelu.

— W sobotę 15 b. m., o godz. 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, pierwszy raz po przerwie świątecznej widowisko popularne dla młodzieży, na którym odegraną będzie pełna dowcipu i humoru jedna z najlepszych komedyi Bołuckiego „Raley pana radcy”.

— W niedzielę, d. 16 b. m. dwa widowiska: o godz. 3 po południu na ogólne żądanie „Odrodzona Ewa” z p. Starską po raz pierwszy po powrocie z urlopu; wieczorem zaś o godz. 8 m. 15 „Pan Damazy”, najcenniejsze dzieło Bluzińskiego, w którym obok p. Zelwerowicza w roli tytułowej wystąpią pp. Maliszewska (Żagocina), Dąbrowska (Tykańska), Czechowska Helena i Danilowiczówna (dablują Helenkę) i Sowińska (debut w roli Mańki), oraz pp. Mielewski (Seweryn), Ryszkowski (Rejent), Norski (Antoni) i Kamiński (Genio).

— Przygotowania do mającej się ukazać d. 27 b. m. wspaniałej tragedji Szekspira „Ryszard III” z p. Jaraczem w tytułowej roli, są w pełnym toku. „Ryszard III” otrzyma wspaniałą wystawę.

(a) **Isay w Łodzi.** Posiadający rozgłosną sławę króla skrzypków, Eugeniusz Isay, koncertować będzie w d. 26 b. m., w Łodzi w sali teatru Wielkiego.

## RAUTY I ZABAWY.

(x) **Z Harmonii.** Projektowana na dzień 15 b. m. t. j. na nadchodzącą sobotę, doroczna maskarada w Towarzystwie muzyczno-dramatycznym „Harmonia” (Południowa 36), zapowiada się świetnie.

Za najorginalniejsze i najgustowniejsze dwa kostiumy: żeński i męski, przyznane będą nagrody zaraz po zde-maskowaniu, które nastąpi

po północy. Nikt bez okazania kuponu zaproszenia, jedynie dającego prawo do nabycia biletu wejścia do lokalu Tow., bezwarunkowo wpuszczony nie będzie.

Początek zabawy o godzinie 9-ej wieczorem.

Zarząd dołoży wszelkich starań, aby podczas zabawy panował wzorowy porządek.

(x) **Bal.** Chór polski (sumowy) kościoła św. Krzyża w Łodzi, urządza w nadchodzącą sobotę, dnia 15 b. m. w Helenowie wielką zabawę z tańcami i wielu niespodziankami dla swych członków i wprowadzonych gości.

Tańce prowadzić będzie znany nauczyciel tańca p. W. Lipiński. Zabawie przygrywać będzie orkiestra teatralna pod dyrekcją p. Adameczyka. Początek zabawy punktualnie o godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wieczorem.

(x) **Z „Liry”.** Niezwykle interesująco zapowiada się wieczornica, jaką rzemieślnicze Towarzystwo śpiewacze „Lira” urządza w nadchodzącą sobotę, dnia 15 b. m. w lokalu swoim przy ulicy Mikołajewskiej № 11.

Dyrektor chórów, profesor Brandt, przygotowuje kilka nowych pieśni, również pracuje nad nowościami Koła dramatyczne pod reżyserją swego kierownika p. Gutowskiego.

Niezależnie od tego zarząd dokłada starań, aby wieczornicę sobotnią urozmaicić różnymi niespodziankami.

Ze wieczornica ta, jak i wszystkie poprzednie, zgromadzi członków i przyjaciół „Liry”, w to wątpić nie można.

Wieczornica, którą zakończą tańce, rozpocznie się o godz. 9 wieczorem.

(x) **Zabawa.** W sobotę dnia 15 b. m. w sali Angielskiej przy ulicy Pasaż Szulca № 2, odbędzie się zabawa taneczna na korzyść budowy Domu Ludowego Stow. Rob. Chrześc. dla członków i wprowadzonych gości.

## Sprawa Janiny Borowskiej.

W środę rano przed krakowskim sądem karnym rozpoczęła się rozprawa sądowa przeciw Janinie Borowskiej, oskarżonej o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, spełnionej na osobie adwokata Włodzimierza Lewickiego w nocy z 4 na 5 czerwca roku ubiegłego.

Rozprawie przewodniczy radca sądu Hilary Bionarowicz, oskarża zastępca prokuratora państwa, dr. Kazimierz Marowski, jako obrońca obwinionej występuje adwokat dr. Ludwik Szalay. Ława sędziów przysięgłych wylosowana została wyłącznie prawie z kół inteligencji krakowskiej.

Niewielka sala rozpraw sądu karnego jest literalnie nabita publicznością, przy stole dziennikarskim obecni są sprawozdawcy pism lwowskich i wiedeńskich.

Borowska, cza no ubrana, zasiadła na ławie oskarżonych. Sprawa wrażenie osoby zupełnie złamanej, jest blada, wychudzona półrocznym więzieniem i przebytymi przejściami.

Po zwykłych formalnościach, protokulant sądowny odczytał długi akt oskarżenia, którego Borowska wysłuchała w przygnębieniu i milczeniu. Zapytana, czy poczuwa się do winy, dała odpowiedź przeczącą. Następnie rozpoczęło się szczegółowe przesłuchanie Borowskiej.

Do rozprawy wezwano około 30-tu świadków.

Borowska w przesłuchaniu przedstawia stosunek swój do Lewickiego. Zeznaje sprytnie i zdecydowanie.

Na pytanie przewodniczącego trybunału zeznała, że kochała Lewickiego, że chciała rozwieść się z mężem i poślubić Lewickiego, ale później straciła do niego zaufanie. Wówczas przyznała się mężowi do stosunku z Lewickim, lecz nie chciała odbierać mu obrony w procesie z „Naprzodem”, obawiała się bowiem, aby Lewicki przez zemstę sam nie oskarżył jej o szpiegostwo.

Przesłuchanie Janiny Borowskiej potrwa cztery dni. Gdyby potem zachorowała, rozprawa odbywać się będzie nadal zaocznie w obecności jej obrońcy. Świadców przesłuchanych będzie 23-ch. Na sprawę przybyli też korespondenci dzienników zagranicznych.

## Z KRÓLESTWA.

**Omali katastrofa.** W komunikacji samochodowej między Zamościem i Lublinem, w ubiegły poniedziałek, między Izbicą i Krasnymstawem prawie na szczycie dość wysokiej góry pękł łańcuch (komunikator kołowy), wskutek czego samochód, którego tylny hamulec nie działał, pojechał w szalonym pędzie staczać się w tył po pochyłości. Przerazeni pasażerowie poczęli w szalonym biegu wyskakiwać, przyczem p. Bolesław Nitecki uległ poranieniu oraz zniszczeniu ubrania. Za pierwszymi dwoma chciała wyskakiwać i reszta pasażerów opanowana strachem, na szczęście, pan Z. Ol., stanął w drzwiach i nie puszczał nikogo, ocalając więcej osób od poważnego szwanku. Wreszcie samochód, wywaliwszy kilka słupów, uwiązł wśród nich. Powiązano sznurkami koło, gdyż zapasowej gumowej obręczy nie było, i samochód z częścią podróżnych wyruszył do Lublina, gdzie przybył z 3 godzinnym opóźnieniem.

Poranionego p. Niteckiego pozostawiono na kuracji w Krasnymstawie, gdzie również część podróżnych, obawiając się jazdy samochodem, przesiadła się do karetek.

**Zabójstwo i kradzież.** Do jednego z włościan w Sędzinie, powiatu lipnowskiego, zgłosiła się jakaś kobieta, prosząc o gościnę.

Po chwili kobieta, będąc w odmiennym stanie, zachorowała i ublażała gościnnego gospodarza, aby pojechał do sąsiedniej wsi po akuszerkę. Włościanin dał się uprosić i pojechał, ale już więcej nie wrócił, po drodze bowiem napadli na niego jacyś bandyci i zabili. Rzekoma zaś chora kobieta po jego wyjeździe nagle ozdrowiała, zrzuciła z siebie przyobleczenie kobiece, z którego wyłonił się mężczyzna, prawdopodobnie współnik tamtych złoczyńców, okradł chałupę do szczętu i znikł bez śladu.

### Ostatnia poczta.

— Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego obradowano nad interpelacją, wniesioną przez centrum i Koło polskie w sprawie zajść w Katowicach. Interpelację uzasadniali ze stronnictwa centrum hr. Eppersdorf, z Koła polskiego poseł Korfanty. Obaj mówcy dowodzili, że przeniesienie do innych miejscowości, w drodze kary, urzędników, którzy przy wyborach gminnych głosowali na kandydatów polskich, jest niezgodne z prawem, gdyż wybory te nie mają wcale charakteru politycznego. Hr. Eppersdorf i Korfanty żądali cofnięcia kar.

Na interpelację, w zastępstwie kanclerza Bethmanna-Hollwega, odpowiadał sekretarz stanu. Urzędnicy, którzy głosowali na kandydatów polskich — mówił on — byli ukarani dla dobra służby. Urzędników tych przeniesiono do okolic, w których niepodobna im będzie wejść w konflikt z karnościami urzędniczą. Urzędnicy nie powinni popierać kandydatów ruchu wielkopolskiego, ponieważ ruch ten jest skierowany przeciw istnieniu państwa niemieckiego. W okolicach, w których państwo znajduje się w stanie koniecznej obrony, urzędnicy nie powinni utrudniać działalności władzy państwowej i wpadać w ramiona agitatorów.

Wśród rozpraw nad interpelacją przywódca centrum, Groeber, oświadczył, że kandydaci polscy przy wyborach gminnych w Katowicach zapewniali wyraźnie, że nie sprzyjają prądom wielkopolskim.

— Doszło do ostrego zatargu pomiędzy oficerami niemieckimi, pełniącymi obowiązki instruktorów armii tureckiej, a oficerami tureckimi. Jeden z oficerów powiedział do niemieckiego generała Emhafa, że nauka niemiecka jest dla oficerów tureckich zbyt skomplikowana. Z powodu takiego zachowania się, generalissimus Szefket pasza udzielił oficerom tureckim surowej nagany. Nagana ta nie odniosła przecieży skutku oczekiwanego, przeciwnie, przyczyniła się do zaostrzenia stosunku.

Na najbliższej lekcji oficerowie tureccy nie odpowiedzieli na powitanie generała Emhafa i nie odpowiadali na jego pytania, poczem generał wyszedł z koszar. Drugie zajście zdarzyło się w koszarach Tachechichia: oficer niemiecki zwy-

myślał oficera tureckiego, na co tenże odpowiedział w ten sam sposób. Oficer ten i jego sześciu kolegów zażądało od oficera niemieckiego przeproszenia, czego on odmówił. Oficerów tureckich popiera komitet młodoturecki. Położenie oficerów niemieckich w Turcyi jest wobec tego bardzo kłopotliwe.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 12 stycznia. (P.)** Jego Cesarskiej Mości w Carskim Siole mieli szczęście przedstawić się posłowie: duński Seawenius i bawarski baron Grunelius, którzy doręczyli listy uwierzytelniające, oraz ustępujący i nowoprzybywający posłowie syamscy.

**Petersburg, 12 stycznia. (P.)** Najjaśniejszy Cesarz Najwyższy rozkazał raczył, aby d. 25-go stycznia 1910 r., w dniu 300-lecia zaprzestania przez polaków pamiętnego, trwającego 16 miesięcy oblężenia klasztoru sergiejewskiego św. Trójcy, odprawiono w oddziałach wojsk nabożeństwo uroczyste z wypominkami obrońców klasztoru. Do tej daty należy zapoznać wojska przy pomocy odczytów dla żołnierzy, a komunikatów w klubach oficerskich, z historią bohaterskiego wydarzenia, „przez które w wysokim stopniu urosła się miłość, pełna poświęcenia dla ojczyzny oraz bezprzykładne męstwo ludzi rosyjskich, które popełniły zwykłych zapaśników, zakonników i włościan okolicznych do czynów i zwycięstw prawdziwych bohaterów.”

**Petersburg, 12 stycznia. (P.)** Ogłoszono Najwyższe podziękowanie generałowi majorowi Dumbadzemu za wzorowy porządek w Jalcie i okolicach podczas przebywania Ich Cesarskich Mości w Liwadii.

**Petersburg, 12 stycznia. (P.)** Najwyższemu zatwierdzono uchwałę rady ministrów, aby dla przyspieszenia biegu spraw w tej radzie wyznaczać sprawy, należące do komitetu ministrów, na osobnych posiedzeniach pod przewodnictwem jednego z członków rady. Na posiedzeniach tychże wnoszone będą sprawy, podlegające atrybucji rady, według wskazówek prezesa. Uczestnikom narad tych, ministrom i wiceministrom wolno jest przenosić swoje sprawy po całkowitem ich omówieniu na posiedzenia ogólne rady, prezes zaś rady, po porozumieniu się z członkami upoważniony jest do oddawania zainteresowanym ministrom lub wice ministrom przewodnictwa posiedzeń.

**Petersburg, 12 stycznia. (P.)** W „Zbiorze praw” ogłoszono Najwyższy Ukaz do senatu o przedłużeniu do d. 10 sierpnia r. b. specjalnych pełnomocnictw, udzielonych namiestnikowi na Kaukazie odnośnie do floty handlowej morza Kaspijskiego.

**Berlin, 12 stycznia. (P.)** Związek niemieckich pisarzy dramatycznych, zwrócił się do zarządu do spraw zagranicznych z prośbą o poparcie jaknajszybszego przyłączenia się Rosyi do konwencji berneńskiej o prawie autorskiem. W razie odmowy Związek prosi zarząd spraw zagranicznych o wszczęcie rokowań w celu zawarcia osobnej konwencji literackiej pomiędzy Niemcami i Rosyą.

**Neapol, 12 stycznia. (P.)** Eskadra krążowników rosyjskich odpłynęła do Tulonu.

**Chrystiania, 12 stycznia. (P.)** W budżecie państwowym na rok 1910 ty. wniesionym do riksdagu, wydatki zwyczajne państwa obliczono na 111,150,000 koron, nadzwyczajna na budowę kolei 5,922,000 koron.

Dochody bilansują się z wydatkami bez uciekania się do pożyczek.

**Konstantynopol, 12 stycznia. (P.)** Urzędowanie ogłoszono następujący skład nowego gabinetu: Wielki wezyr — Hakki bej, który tymczasowo obejmuje także tekę ministra wakufów. Dalej mianowani po raz pierwszy: Mahmud Szefket pasza — minister wojny, Hali — minister marynarki, Enrula — minister oświaty, Maurokordato — minister górnictwa. Zatrzymali teki poprzedni ministrowie: Rifaat — minister spraw zagranicznych, Talaat — minister spraw wewnętrznych, Dżawid — minister skarbu, ormianin Chaładzjan — minister komunikacji i handlu, Nedmedzin — minister sprawiedliwości i Sahib mułła szeik ul Islam. Pod względem partyjnym gabinet jest jednolity i przed-

stawia większość młodoturecką izby deputowanych. Wielki wezyr Hakki bej otrzymał tytuł paszy.

**Konstantynopol, 12 stycznia. (P.)** We dnie z zachowaniem zwykłego ceremoniału odbyła się instalacja nowego wielkiego wezyra w Wysokiej Porcie. Odczytano ukaz sultański. Hakki baszy składali życzenia dragomanowie ambasad i poselstw.

Szeikiem ul Islamem zamiast Sahiba mułły, który odmówił, mianowano Hussejna Hasiniego. Tekę ministra robót publicznych objął Alichaidar.

**Lizbona, 12 stycznia. (P.)** Zaprzeczają tu doniesieniom dzienników, jakoby w związku ze sprawą Kaskaesa i z rabunkiem ładunków wykryto spisek.

**Cetynia, 12 stycznia. (P.)** Minister spraw zagranicznych i pełnomocnik angielski podpisali wczoraj konwencję w sprawie handlu i żeglugi, opartą na zasadzie największego uprzywilejowania.

**Tokio, 12 stycznia. (P.)** W celu poparcia handlu pomiędzy Rosyą a Japonią ambasador rosyjski i japoński minister spraw zagranicznych wymienili dziś noty o wzajemnem uwolnieniu od opłat konsularnych i świadectw o pochodzeniu towarów.

**Saloniki, 12 stycznia. (P.)** Wystawę pływającą odwiedza tłum wszystkich narodowości. Dobroć i taniość towarów rosyjskich zapewniły im powodzenie u kupców tureckich. Wyjaśniło się w zupełności, że towary rosyjskie dla ceny swojej mogłyby zająć wybitne stanowisko na rynkach Bliskiego Wschodu.

### Z ostatniej chwili.

**Paryż, 13 stycznia. (P.)** Wymierzony przeciwko Japonii projekt rządu amerykańskiego neutralizacji kolei mandżurskich, przez oddanie ich pod zarząd Chin, wiąże się dość ściśle z obecną podróżą po Europie komisji chińskiej, która pod pozorem badania urządzeń marynarskich usiłuje zjednać dla projektu tego dwory europejskie.

Zabiegi te rozbijają się, według wszelkiego prawdopodobieństwa, o energiczną postawę rządu japońskiego, który stawia rzecz całą na ostrzu miecza.

**Berlin, 13 stycznia. (Wl.)** Niezależna prasa niemiecka poddaje ostrej krytyce niedołężne wystąpienie rządu, podczas wczorajszej rozprawy nad interpelacją katowicką wniesioną przez centrum, podkreślając sztuczność argumentów, potępia postępowanie rządu, który tego rodzaju obroną się dyskretuje. Naiwne wywody ministra poczty są przedmiotem ogólnych drwin.

**Poznań, 13 stycznia. (Wl.)** W Wągrowie odbył się wiec relacyjny posła Janhy, na którym wyrażono Kołu polskiemu ubolewanie, że toleruje w swoim gronie posła Zientowskiego, pomimo sprawy rydzyskiej.

**Berlin, 13 stycznia. (Wl.)** Sejmowe Koło polskie ukonstytuowało się: przewodniczący ks. Jaczewski, zastępca Chłapowski, sekretarz Niegolewski i Swiatała.

**Hamburg, 13 stycznia. (Wl.)** Dzisiejszej nocy zamordowano w Hamburgu znaną właścicielkę lombardu, młotkiem i brzytwą. Z kas ogniotrwałych zrabowano wszystkie kosztowności, wartości 800 tysięcy marek i gotówkę. Sprawcy nie wykryci.

### Zawalenie się domu.

Dziś około g. 2-iej po południu runęły trzy piętra oficyny w wybudowanym domu przy ulicy Karola № 4. Gruz przywaliły jednego robotnika Jana Hurażnego, innych lekko poraniły. Szczegóły katastrofy podamy w numerze jutrzejszym. (a)

### Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzi z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10.

Niniejszem zawiadamiamy, że dnia 9-go Stycznia r. b. w Zgierzu przemiósł się do wieczności i pochowany tamże współpracownik naszej firmy

ś. † p.

# Edward Łoziński

W zmarłym straciłszy prawego i niestrudzonego współpracownika, który swoim taktem i wyrozumiałością umiał zjednać sobie symfonię i szacunek.

Cześć Jego pamięci!

**R. Max i S-ka.**

115

## Podziękowanie.

Szanownemu duchowieństwu, krewnym, przyjaciółom, znajomym i wszystkim tym, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek drogich nam szczątek

ś. † p.

# Andrzeja Kraffta

składamy z głębi zboliałych serc serdeczne „Bóg zapłać“.

**ŻONA, DZIECI I RODZINA.**

23

## PODZIĘKOWANIE.

Czcigodnemu duchowieństwu w Zgierzu, oraz licznie zebranym krewnym, przyjaciołom, kolegom i robotnikom fabryki „R. Maks i S-ka“, w szczególności zas Szanownemu Panu T. Maksowi, i wszystkim znajomym i nieznanym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę nieodżałowanemu i ukochanemu mężowi mojemu

ś. † p.

# Edwardowi Łozińskiemu

składają serdeczne, z głębi zboliałego serca płynące, staropolskie „Bóg zapłać“

pozostałe w nieutulonym żalu **Żona i córka.**

121

Do większej fabryki na prowincji poszukiwany jest do korespondencji

**MŁODY**

## inteligentny HANDLOWIEC

z dobrem szkoleniem wykształcałem i z dokładną znajomością 3-ech języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego. Oferty z podaniem curriculum vitae, odpisami świadectw i wymaganiami uprasza się nadsyłać do Centr. Biura Ogłoszeń L. i E. Metz i S-ka Warszawa sub. „Handlowiec“.

85-3-2

## Kurator massy upadłości

firmy „BRACIA EBHARDT“ zawiadamia wierzycieli wspomnianej firmy, że dnia 2/15 Stycznia r. b. o godzinie 10 i pół rano, odbędzie się w Piotrkowie, w gmachu Sądu Okręgowego, w sali posiedzeń wydziału cywilnego zebranie wierzycieli, w celu przedstawienia Sądowi kandydatów na syndyków tymczasowych (art. 476-480 Kodeksu Handlowego).

KURATOR MASSY

Adwokat Przemysław Włodzimierz Wygenowski.

125

## BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny nskutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna“ przyjmuje administracja „Rozwoju“.

96

W sobotę, dnia 15 go b. m., o godz. 8-jej wiecz., w SALL ANGIELSKIEJ (Pasaż Szulca № 2) — odbędzie się

## ZABAWA TANECZNA

na korzyść budowy Domu Ludowego Stow. Rob. Chrześc.

O przybycie członków i wprowadzonych gości uprasza Zarząd Stow. Rob. Chrześc.

122

Mam honor zawiadomic Szan. moją klientelę, że z dniem 1 stycznia 1910 roku

**FIRMA GILZ NARODOWYCH**

oraz DOM AGENTUROWY STANISŁAWA WILCZYŃSKIEGO przeniesiony zostaje z ulicy Średniej № 66 na ulicę Główną № 49 w podwórzu

Z poważaniem **Sf. Wilczyński** 49-3-2

Inteligentny energiczny mężczyzna, materialnie odpowiedzialny poszukuje posady **KASJERA.**

inkasenta, rzadcy, do biura lub innej. Adres proszę złożyć w Administracji „Rozwoju“ okazycielowi kwitu № 14. 113-3-1

## DROBNE OGŁOSZENIA.

Człowiek uczciwy, samotny, w sile wieku, prosi łaskawych chlebodawców o jakiegokolwiek zajęcie. Nowo Zarzeńska № 5-22 213-3-1

Chłopczyk 2-tygodniowy nie chrzczony zaraz do oddania na własność. Wiadomość ulica Dzielna № 52. Przytułek. 207-2-1

Człowiek poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty w Administracji „Rozwoju“ pod literami W. O. 150-1

Do sprzedania kredens piękny, stylowy Długa 19-4. 225-1

Dwie rowagi do sprzedania, na resorach, jedna parokonna, druga jednokonna. Nawrot 92. 225-2-1

Do wynajęcia dla kawalerów duży i ładny pokój z utrzymaniem, światłem i opalem. — Wólczańska 222 m. 34. 219-3-1

Mamka zdrowa ze świeżym pokarmem potrzebna zaraz. Wiadomość ulica Pusta № 22, II piętro. 5447-3-1

Maskaradowe oryginalne kostiumy do wynajęcia. Andrzeja № 7 m. 32, Kolubińska. 223-1

Mam do sprzedania sklepy kolonialne, galanteryjne, piwiarnie, kawiarnie i zakład pogrzebowy Gubernatorska 12-44 186-5-2

O 1 lutego potrzebne 3 pokoje kuchnia i przedpokój. Oferty Zawadzka 4-5 205-3-1

Pielęgnuję chorych w domach prywatnych. Widzewska 109 m. 16 II piętro. 5339-4c4

Poszukuję miejsca za panną służącą albo też za panną do dzieci. Oferty w „Rozwoju“ dla A. D. 218-3-1

Pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia zaraz. Orla 16 222-3sp1

Plac z oficyną do sprzedania. Mieszkań 8. Marysińska 49. 24-4-1

Plac do sprzedania w Nowych Chojnach, 40 łokci szeroki. Wiadomość ulica Rógowska № 15 A. Wałas 21-4-1

Potrzebna rosyjanka do aytand i matematyki. Spacerowa 40 m. 3. 227-3-1

Poszukuję miejsca inkasenta, kaucya rubli 200. Oferty proszę składać w „Rozwoju“ dla „Inkasenta“. 212-2-1

Pokój do wynajęcia. Kadwanska 7-10. 233-3-1

Przybłąkał się pies duży, maści czarnej, łaty białe. Odebrać go można na ulicy Krótkiej № 3 m. 5. 232-1

Przybłąkał się foksterer biały z złotymi uszami, na grzbiecie centka żółta. Wiadomość Zawadzka 2, stróż wskaże. 235-1

Przybłąkał się wyżeł czarny, łapy i pysk ciemno brązowe. Radogoszcz ulica Długa № 24, Pietrzak 230-3-1

Sprzedam się meble i różne rzeczy. Pańska № 1 w Zarządzie żandarmerji. 220-3-1

Sprzedam sklep spożywczo dystrybucyjny w centrum miasta targi dobre, komorne tanie, powód na miejscu — Wiadomość w Admin. „Rozwoju“. 206-3-1

Trafunkowo jest do sprzedania maszyna do szycia. Piotrkowska 22, stróż wskaże 2378-4-1

Wdowa inteligentna, lat 38, z dziewięcioletnią córeczką, władająca trzema językami, do statecznie uzdoiniona, poszukuje zarządu domem lub odpowiedniej posady w mieście. Adres: Opoczno dla W. B. 203-3-1

Zaginął pies foksterer, biały, żółte łatki na białe, z obrozą metalową. Upraszam odprowadzić za wynagrodzeniem: Rozwadowska 6-31. 209-1

1500 rb. potrzeba na 1 numer hipoteki. — Oferty pod „Zaraz“ — „Rozwój“. 215-3-1

Zagubione dokumenty.

Falke Reinhold zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wyszewskiej. 191-1

Jan Rysak zagubił paszport, wydany z gminy Łyszkowice, pow. łowickiego 217-3-1

Jakob Grubę zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Czamąńskiego 210-3-1

Zagubił paszport na imię Stanisława Szulca, wydany z gminy Łaznów, pow. brzezińskiego 200-3-1

Zaginął paszport na imię Józefa Fortuna, wydany z gminy Dmosin. 187-3-1

Zaginęła karta od paszportu na imię Franciszka Topolskiego, wydana z fabryki Schöna 189-3-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Stefani Rypiewskiej, wydany z fabryki Rozenblatt 179

Zaginął kwit od paszportu na imię Franciszka Budzińskiego, wydany z fabryki Kreczmera. 182-1

Zaginął paszport na imię Franciszka Ruta, wydany z miasta Łodzi. 181-3-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Teofila Zajackowskiego, wydany z fabryki Gampe i Albrecht. 172-3-1

Zaginął paszport na imię Madaleny Dominowskiej, wydany z gminy Niewiesz. 204-3-1

Zaginął paszport na imię Józefa Placek, wydany z m. Łodzi. 208-3-1

Zgubiona suknia. 13-go b. m. o godz. 11 wiecz., w wagonie III klasy na dworcze fabryki, zostawiono żółte drewniane pudełko, w którym była czarna suknia. Znalazcą uprasza się o odstąpienie wyżej wymienionej sukni z pudełkiem za wynagrodzeniem na ul. Południową № 11, do mieszkania pułkownika Gałkina. 107-3-1

**Zarząd** 114

Związku zawodowego majstrów tkackich zarobkowych w Zgierzu

zawiadamia członków Śliu Radogoszcz, że w dniu 15 stycznia r. b., o godz. 6 wiecz., w lokalu własnym przy ul. Profesorskiej № 5 w Radogoszczu, odbędzie się **ogólne zebranie**, na którym rozpatrywane będzie sprawozdanie kasowe roczne i wybór nowej komisyi zarządzającej. **Zarząd.**



# Mydło Nafciane

z marką fabryczną **Latarnia Morska**  
przygotowane sposobem angielskim  
**NAJTANSZE i WYDAJNIEJSZE MYDŁO**  
do prania białizny.

Przy użyciu trzymać się ściśle sposobu użycia.

## HORDLICZKA i STAMIROWSKI w Łodzi.

Hurtowa sprzedaż: **Edmund Bogdański, Dzielna № 30**, tel. 11-26.

Do nabycia we wszystkich sklepach mydlarskich, składach aptecznych i sklepikach.

2822-8-6

# Roczna Wyprzedaż

w moim

## Dziecinnym Oddziale.

**TANIEJ 25% TANIEJ**

	Wartość Rb. 6.50	teraz Rb. 5.—
Dziecinne ubranko Fason myśliwski	" " 5.—	" " 2.—
Dziecinne ubranko Wielkość 1 i 2 Fason bluzkowy	" " 10.50	" " 7.50
Smoking fason z białym kołnierzem i kamizelką	" " 7.50	" " 4.50
Dziecinne paletko	" " 9.50	" " 7.—
Dziecinne paletko z szalowym kołnierzem fokowym		

# EMIL SCHMECHEL

Piotrkowska 98.

Piotrkowska 98.

77

Eleganckie

### nowe kostyумы na maskarady

do wynajęcia. A. Sznajder, ul.  
Andrzeja № 1. 2943 10-4

### Zaginął pies

maści żółtej z białymi łalami,  
wabi się As. Łaskawy znalazca  
raczy odprowadzić za wynagro-  
dzeniem na ul. Dąbrowską № 30  
Cegielnia G Abła, doręczyć J  
Rotowi. 86-3-3

## Dowód

№ 12640 Oddziału 2 Łódzkiego  
Akcyjnego Tow. Pożyczkowego  
(Piotrkowska № 69) zaginął. Za-  
strzeżenie zrobione. 82-3-3

### Zagubiono

świadcstwo zaliczeniowe za №  
16321 na sumę 46 rb. 20 kop.  
z przesyłki Łódź Fabr.—Hyga №  
84730. świadectwo to wydane mi  
zostało przez ekspedycję towaro-  
wa dr. żel. Eabr—Łódzkiej w d.  
28 XI 09 r., które należy uważać za  
bezwartościowe. J. Frezewit.

Specjalista chorób skórnych  
włosów, wenerycznych oraz  
niemocy piciowej

### Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elek-  
trycznym światłem i masażem  
wibracyjnym.

Badanie krwi przy syphilisie.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.  
w niedziele od 9-3 Dla pań od  
5-6 wiecz 114r

Pierwsza Chrześcijańska

### Lecznica chorób zębów i Jamy ustnej

teraz: ulica Piotrkowska 133.  
2651r

### Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.

przyjmuje od 8-10<sup>1/2</sup>, i od 6-8  
Po poł., panie od 5-6. W nie-  
dziele i święta od 8-1 r. 637r

Specjalista chorób skórnych,  
włosów, wenerycznych i dróg  
moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1  
w południe i od 4-8 wieczorem;  
w niedziele i święta od 9-2  
w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

### Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.  
149r

### Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu  
przyjmuje z chorobami wewnętr-  
nymi (spec. żołądka i kiszki).  
Dzielna № 3.

od 5 do 7 e 2150-r

### Dr. Ark. Goldberg

ul. Nawrot № 38

róg Widzewskiej. Przyjmuje co-  
dziennie do 10 rano i od 4 do 7  
po poł. — CHOROBY WEWN,  
DZIECINNE I KOBIECE. 1812r

### Dr. med. J. Leyberg

po wieloletnich studiach i prakty-  
ce w klinikach Wiedeńskich, osiadł  
w m. Łodzi, Krótka № 5.

Choroby weneryczne, mocz-  
płciowe, skóry i włosów.

Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie  
3<sup>1/2</sup>-4<sup>1/2</sup>; niedziele 9-1. 1489r

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener.,  
choroby dróg moczowych.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.  
dla dam od 4-5. W niedziele i  
święta tylko do 1 rano. 746r

### Dr. A. GROGLIK

Zielona 5.  
Choroby skóry i włosów (usuwanie  
zbytecznych włosów za pomocą  
elektrolizy), weneryczne i dróg mo-  
czowych. Przyjmuje 8<sup>1/2</sup>-11<sup>1/2</sup> r.  
i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9  
do 12 rano. 1568 r

### Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Gór-  
nego Rynku)  
Choroby nerwowe i wewnętrzne.  
Do 10 rano i od 4-6<sup>1/2</sup>. 2351r

### Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WE-  
NERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCIO  
WE (endoskop i cystoskop) i NIE-  
MOCE PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.  
powrócił.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.,  
panie od 5-6 po poł. 1427-r

### Dr. Ignatiew

Specjalista chorób  
uszu, nosa i gardła  
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.  
Przyjmuje od 11-12 rano i od  
5-8 wiecz. codziennie. W nie-  
dziele od g. 10-1 w południe.  
154r

### Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych  
(włosów), wenerycznych (sy-  
philis) i niemocy piciowej.  
Krótka № 4.

Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9  
wiecz., panie od 5-6 po 1816

### Dr. Stanisł. Piekarski

przeprowadził się na ul.  
PIOTRKOWSKĄ № 115 1331  
choroby weneryczne i skórne  
przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w.

### Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg mo-  
zowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od g. 11-1 i 4-7<sup>1/2</sup> w 76r

### Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. nosa, gardła i uszu  
przeprowadził się na  
ulicę Piotrkowską 120.  
Przyjm. od 11 do 12 w poł.,  
i od 5 do 6<sup>1/2</sup> wiecz., w niedziele  
i święta od 9<sup>1/2</sup>-11 rano 1360d

### Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę  
BENEDYKTA № 9.  
Choroby skórne, wener-  
yczne i moczopłciowe.  
(8<sup>1/2</sup>-12 r. i 5-7<sup>1/2</sup> pp., panie  
od 4-5) 1761 r

### Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr 3  
Zakład Ortopedyczne-Gimnastyczny  
(skrzywienia kręgosłupa, choroby staw-  
ów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem  
(wibracja), elektrycznością (usuwanie  
włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy).  
Gabinet Roentgenowski,  
(leczenie promieniami Roentgena exem'y,  
lupa'n'a, favus'u i t. p.)  
Leczenie prądami elektrycznymi  
wysokiego napięcia (d'arsonvali-  
zacja, choroby cukrowej, otyłość,  
zwłapienia naczyń, podagry, arthri-  
tis etc Leczenie gorącami powie-  
trzem i światłem (Czerwonem i fio-  
letowem) chorób stawów, mięśni,  
neuraltii etc etc 1280 r

### Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece,  
b. ordynator warszaw uniwersy-  
teckiej kliniki akusz.  
Przyjmuje do 11 r. i od 4<sup>1/2</sup>-6<sup>1/2</sup>,  
po poł. Południowa 23. 485d

### Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta  
Chor. weneryczne i moczopłciowe,  
skóry i włosów. Radykalne usuwanie  
zbytecznych włosów.  
Przyjmuje: 8-2 i 4<sup>1/2</sup>-8 w.  
Panie: 4<sup>1/2</sup>-5<sup>1/2</sup> po poł.  
W niedziele: do 2-ej po poł. 241r

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

## Ogólnie znana lecznica chorób zębów lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.  
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.  
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia)  
Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU.**  
Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy.  
**Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!**

# Doskonałe

Są  
Wina  
Chasta

Wina „Chasta” od 40 k. do 2 r. za buf.

Skład w Łodzi  
ulica Piotrkowska № 99

## Walenty Kopczyński

PIERWSZA PIEKARNIA MECHANICZNA

Juliusza № 14.

Trzy razy dziennie świeże bułki:

o godz. 6-ej i 11-ej rano i o 4-ej po południu.

Chleb żytni słodowy

taki sam, jak sprowadzany „Moskiewski” — **po 8 kop.** we wszystkich sklepach i w filii przy ul. Piotrkowskiej № 76, obok cukierni W-go Roszkowskiego.

Z wysokim poważaniem

Walenty Kopczyński.

## Lecznicza chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego  
WÓLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsen'a i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonvalizacja). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem. Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw. Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—11½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu.

# Do sprzedania na rozbiórkę

gmach, znajdujący się przy zbiegu ulic: Spacerowej i św. Benedykta (dawniejszy pałac Kunitzera).

Reflektanci zechcą zgłaszać się po bliższe informacje do Banku Handlowego w Łodzi (Średnia 16) w godzinach biurowych.

## Smaczne i zdrowe **Pieczyno**

jest tylko w piekarni

R. TRENKLERA, ul. Cegielniana № 67.

Chleb **na sposób moskiewski** wyrabiany przez specjalistów fachowych. Czystość i higiena wypieku gwarantowana.

Filie: Piotrkowska 116 i Orla 8.

1538-100-44

# Agatol

Poleca: Laboratorium St. Górskiego, Warszawa Leszno 12. — Nagrodzony na 5-tych wystawach za skuteczne i higieniczne działanie — tymolowy proszek, eliksir i pasta do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł, odznacza się silnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bólu, dając im zdrowy i biały wygląd. Ceny: proszku 20 i 35 kop., eliksiru 30 i 50 kop., pasty 20 kop. **Żądać wszędzie.** 1435-30-18

## Towarzystwo Akcyjno Rzeźni Miejskich

WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE № 5

poleca:

- 1) skóry surowe, suche i solone
- 2) krew suszoną na nawozy
- 3) mączkę mięsną dla ryb i drobiu.

Analizę krwi i mączki wysła się na żądanie.

40-20-2

# KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Armatury do gazu, wody i pary

Pakunki asbestowe, gumowe i przetłuszczone,

Rury oraz łączniki do gazu, wody i pary

Pasy: skórzane, gumowe i z sierści wielbłądziej.

Narzędzia i maszyny.

1462

Koło Pracowników kol. Fabr.-Łódzkiej  
(Widzewska № 73)

**odnajmuje  
swój LOKAL**

na zabawy, zebrania, odczyty i t. d.

Porozumiewać się można we wtorki, od g. 7 do 10-ej wieczorem, w lokalu Koła, codziennie zaś: st. Łódź Fabr., Jabłoński.

92 3-2

## Zgromadzenie majstrów krawieckich

zawiadamia pp. członków, że wybory starszego i podstarszego majstrów odbędą się w drugim terminie d. 24 b. m., o godz. 6 wiecz., w lokalu „Liry”, ul. Mikołajewska № 11.

94-2

Starszy Zgromadzenia W. Kopezyński.

Zatw. przez Min. Spr. Wewn.

Szkoła akuszerska Dr. Rejsa w Warszawie, Foksal 13, tel. 3592.

Zapis uczenie codz. Początek wykładów 1/14 stycznia 1910 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król. i Ces. Egzamin dla eksternistów odbędzie się w styczniu. Do zakładu położniczego przyjmują się bezpłatnie osoby, spodziewające się słabości. 2748-10-4

# ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone

Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

St. GÓRSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.

Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gładjator. 1384-30 19

Przysposobiam

do różnych średnich zakładów naukowych. Udzielam korepetycji wszystkim przedmiotom Lekcyje dla osób starszych. Chlubne świadectwa z ostatnich miejsc. Przeżąd 12 m. 10. 92-3-2

**!!! Uwaga!!!**

Zwraca się uwagę na Zakład **garderoby męskiej**, elegancko i niedrogo wykonywanej przez firmę **J. KOZŁOWSKIEGO** 1846r. Mikołajewska 21.